Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok VI. | Nowemiasto n. Drwęcą, czwartek dnia 7 stycznia 1937 r. | Nr. 3

Wielkie niebezpieczeństwo.

„Napór olbrzymi na nas rośnie i nie łudźmy się, nie jesteśmy znowu tak daleko od makabrycznych scen wojny domowej w Hiszpanji", mówił niedawno w Warszawie pewien młody pisarz, świetnie znający zagadnienia bolszewizmu i Frontu Ludowego.

Jest rzeczą celową i niezbędną zastanowić się nad siłą natarcia bolszewizmu na Polskę, nad metodą jego przenikania i nad jego zasadniczemi składnikami. Umożliwi to nam lepiej i pełniej zrozumieć drobne napozór fakty i całą grozę naszej sytuacji.

Faktem nie ulegającym dyskusji jest, że bolszewizm, jego penetracja w świecie, propaganda, organizacja i rozwój wogóle — są najściślej związane z Moskwą, z jej źródłami materjalnymi i tymi wszystkimi możliwościami oparcia, jakie daje wielkie państwo. Gdyby nie było Czerwonej Moskwy bolszewizm byłby zagadnieniem kompleksu kulturowo-ideowego, doktryną, która miałaby swych głosicieli, swą Drugą Międzynarodówkę i serję pism; bolszewizm nie posiadałby ajentów, zasobnych w paszporty dyplomatyczne i nie miał potężnych ambasadorów typu Trockiego czy Eberleina, nie korzystałby z azylu politycznego, obejmującego 1/6 część lądów globu, a przedewszystkiem tych miljonów najlepszej waluty, dostarczanych przez rządców 160 miljonów potulnych podatników.

Stąd wypływa naturalne stwierdzenie, że zagadnienie wpływów bolszewickich w życiu polskiem jest sprawą ważką i wielką, jest sprawą niebezpieczeństwa, które ma za sobą potęgę, zdolną rzucić na szalę ważących się wpływów nietylko duchowy zespół pierwiastków, ale cężar złota, oczyścić teren dla swych idei przy pomocy karabinów maszynowych, podrzeć je potężną intrygą polityczną i tym podobnymi środkami fizycznego przezwyciężenia tego co duchowo nie ma nadziei na zwycięstwo. Ale to jeszcze nie wszystko. Na całość potężnego i ofenzywnego, a przytem zasobnego w środki działania bolszewizmu składa się jeszcze czynnik żydowski.

Bolszewizm jest produktem i środkiem działania i organizacji masono-żydo-marxizmu z otchłanną, orjentalno-tołstojowską i biesowską moskiewszczyzną.

Rozpatrując elementy bolszewizmu w jego stosunku do Polski i Jej kultury, ujrzymy, że dziejowa wrogość polsko-moskiewska, wyrażająca się w prawie 2 wojnach przez każde pokolenie polskie od XV w. poczynając — pomnożona tu jest przez ostatni integralny konflikt polsko-żydowski.

Dwaj nasi wielcy wrogowie opracowują dziś wspólny plan natarcia na Polskę, wspólny plan zemsty za bojkoty i cud nad Wisłą, za Przytyk i wyprawę kijowską, za polski plan exodusu narodu wybranego i plan prometejski, którego wielkie znaczenie stale podkreślał Jan Zamojski.

Dla Polski ważność zagadnienia bolszewizmu w tem świetle staje się podwójnie wielką, a bezpieczeństwo z niego płynące w obecnej chwili wysuwa się na czoło wszystkich niebezpieczeństw grożących Polsce skądkolwiek. Jeśli bowiem przyjąć pod rozwagę antysemicki kurs hitleryzmu oraz antyhitlerowski i antyfaszystowski kurs wszystkich mafii w świecie, zrzeszonych z Moskwą i Komunizmem i kierowanych przez Żydów, to odpowiedź wypadnie zdecydowana i wyraźna: bolszewizm jest największem niebezpieczeństwem dzisiaj, przewyższającem niebezpieczeństwo niemieckie.

Dlaczego atoli, może paść w tem miejscu zapytanie, ten największy wróg Polski, jakim jest bolszewizm, stosunkowo słabo absorbuje uwagę opinji Polskiej, chwilami mniej niż inny wielki wróg — Niemcy.

Odpowiedź na to pytanie nie będzie zbyt trudna: geopolityczna sytuacja Polski sąsiadującej z Rosją i wespół z naturalnymi sojusznikami: Rumunją i Findlandją formującą pierwszy wał ochronny przed agresją Moskwy w kierunku zachodnim, powoduje, że plany natarcia na Polskę przez rozkład wewnętrzny degradację i anarchję, opracowują i kontrolują nie ideowo-polityczne czynniki Kominternu, lecz obciążone pełnym poczuciem odpowiedzialności za sukcesy czynniki wojskowe Z.S.S.R.

Musimy sobie zdać sprawę z różnicy zachodzącej pomiędzy planem i akcją Moskwy Czerwonej U.S.A., w Brazylii czy Anglii, a planami i akcją w Polsce i krajach otaczających Z. S. S. R. Tam akcja Komunizmu i bolszewizmu jest jawna, krzykliwa stawiająca na propagandowe efekty, posiłkująca się jawnymi ajentami, tu zaś idzie ona głębiej, kładzie akcent na istotny i ukryty skutek, posiłkuje się ludźmi najwytrawniejszymi i długim łańcuchem pośredników, gwarantujących bezpieczeństwo przed dekonspiracją, a częstokroć działa wprost przez elementy nic nie mające wspólnego z bolszewizmem i Moskwą. Poprzez prowokacje w Gdańsku, przez podżegające ekscesy prowokatorów w stosunkach polsko-żydowskich, poprzez sekty, sprawy mniejszościowe i tym podobne elementy pozornie ze sobą skłócone, istnieje jedna myśl w których jedynym lekarstwem i jedynym pionem do przyjęcia będzie bolszewizm, rozwiązujący przez się wytworzone sytuacje odgadujący rebusy przez się ułożone i burzący w jednej chwili potężne bloki demoliberalnej kiereńszczyzny.

Mając przed oczami podane cechy bolszewizmu i jego penetracji, oraz tendencje do nieujawniania swych zdobyczy, możemy sobie zdać sprawę i ze względnej ciszy jaka u nas panuje i z całego ogromu niebezpieczeństwa, jakie za tą ciszą się kryje. A pamiętać też trzeba, że Moskwa Czerwona działa przez wszelkie mafje przez masonerję, sekty, demoliberalizm, socjalizm, zasłania się parawanem prawdy, nauki objektywizmu. Człowieka, Ludzkości, Niepodległości — hasłem walki z odwiecznym wrogiem Słowian — Niemcami, ideą Wszechsłowiańszczyzny, że posiłkuje się Stawiskim, Caballerro, Trockim, Salengro i Titulescu, oraz, że u nas ma już za sobą obrońców frontu czerwonego dowodzonego przez sowieckiego gen. Gorewa i to zarówno obrońców prorządowych jak i opozycyjnych, zasłoniętych nieraz portretem Wodza Naczelnego, lub Marszałka Piłsudskiego, występujących w przyłbicy i bez przyłbicy gangsterów ideologicznych. Wszyscy oni są w jednym ręku, a urządzają pomiędzy sobą pozorne walki dla gawiedzi, poto by łatwiej różnymi ścieżkami kroczyć ku wspólnemu — Antyrzymowi.

Jak są uzbrojeni hiszpańscy komuniści?

BERLIN. Cała prasa niemiecka powołując się na źródła londyńskie, zamieszcza wiadomości w sprawie międzynarodowej pomocy zbrojnej dla rządu madryckiego.

S i ł a tzw. „międzynarodowej brygady" określana jest 7000 dobrze uzbrojonego żołnierza. Większość samolotów rządowych jest pochodzenia sowieckiego. Wymieniają trzy typy samolotów: jednoosobowe myśliwskie z szybkością przeszło 400 km. na godzinę, trzy lub czteroosobowe dwupłatowce, zaopatrzone w bomby i karabiny maszynowe i wreszcie ciężkie sowieckie samoloty bombardujące. Ponadto strona czerwona dysponuje pewną liczbą brytyjskich samolotów myśliwskich „Fairy", samolotów francuskich „Breguet" i „Devoitine".

Co do broni pancernej, używane są przez czerwonych własne samochody pancerne, które nie posiadają większej wartości bojowej, poza tym lekkie i półciężkie tanki sowieckie. Te ostatnie odznaczają sia dużymi zaletami technicznymi i bojowymi. Korpusem czołgów dowodzić ma wyższy oficer sowiecki.

Co do artylerii, wojska madryckie rozporządzają własnymi działami kal. 7, 5 i 12 oraz co najmniej 80 nowoczesnymi armatami sowieckimi, dostarczonymi w ostatnich czasach. Dopiero niedawno wojska r z ą d o w e uzyskały większą ilość doskonałych działek przeciwczołgowych, dostarczonych przez Sowiety. Jeśli chodzi o karabiny ręczne, to używana jest broń różnych typów: hiszpańskie „Mauzery", francuskie „Lebele", karabiny „Martini", małe ręczne karabiny maszynowe angielskie „Levisa" i t. d.

Co do środków transportu, wojska rządowe do niedawna posługiwały się tylko skonfiskowanymi wozami, ostatnio jednak otrzymały 250 samochodów.

Stalin — prezydentem Sowietów.

PARYZ. Dziennik „Matin" donosi że na skutek uchwalenia nowej konstytucji sowieckiej stwarzającej urząd jedynego prezydenta związku sowietów, w kołach moskiewskich wysunięty został jakoby projekt obrania Stalina, który dotychczas ma tylko tytuł generalnego sekretarza partii komunistycznej, na prezydenta stałego.

Dotychczasowi prezydenci republik związkowych, których było dawniej 7 a obecnie na podstawie nowej konstytucji ma być 11 i którzy pełnili dotychczas kolejno funkcje prezydenta związkowego, mieliby pozostać w charakterze wiceprezydentów przy Stalinie.

Ruch na Polskich Kolejach Państwowych w listopadzie r.ub.

Ruch na Polskich Kolejach Państwowych w listopadzie roku ubiegłego przedstawiał się następująco: ogółem naładowano 15-tonowych wagonów przeciętnie dziennie — 15.794, z czego przeznaczono do przewozu w kraju — 11 810 wagonów i do wywozu za granicę — 2.513 wagonów.

Naładowano w obrębie Wolnego Miasta Gdańska — 289 wagonów, przyjęto od kolei zagranicznych — 187 wagonów, a tranzytem przeszło — 995 wagonów.

W porównaniu do analogicznego miesiaca 1935 roku ruch tywarowy w listodzie r o k u ubiegłego wzrósł o 944 wagony.

Dla żydów zawsze są pieniądze

Wiadomo, że żydowskie kasy bezprocentowe otrzymują rozmaite kredyty na ulgowych warunkach, choć nie ma pieniędy na rozmaite ważniejsze cele i trzeba wyduszać ze społeczeństwa groszki, aby łatać dziury. Jednak wręcz skandalem jest fakt, że „Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Judaistycznej" (komu to potrzebne?) pobiera znaczne sumy z ministerstwa oświaty. Wynoszą one rocznie znacznie ponad 20 tys. złotych. Resztę płacą żydowskie loże masońskie Bnei Brith i inne podobne źródła.

Kto jest odpowiedzialny za takie marnotrawienie grosza publicznego, który tak bardzo jest potrzebny na krzewienie prawdziwej oświaty? Możeby tak obecny minister Wyznań Rel. i O. P. sprawę tę zbadał i winnych posłał w duraki. Społeczeństwo chrześcijańskie byłoby mu za to bardzo wdzięczne.

Żydzi powinni swoje instytucje za własne pieniądze utrzymywać. Dosyć wśród nich jest bogaczy, których majątek pochodzi z wyzysku mas chrześcijańskich, a z których kieszeni płyną fundusze na — robotę komunistyczną w Polsce, aby Izrael mógł tu zapanować podobnie jak w Rosji.

Drugi okręt rządu hiszpańskiego

aresztowany przez niemiecki krążownik „Koenigsberg".

LONDYN. Rząd Walencji ogłoszył następujący komunikat;

„Rząd hiszpański otrzymał dziś następującą radio-depeszę:

Niemiecki admirał, dowodzący na wodach hiszpańskich gotów jest uwolnić statek „Aragon" i zaprzestać dalszych represji o ile pasażer i ładunek statku „Palos" zostanie zwrócony. Oczekuje odpowiedzi radiowej na pokładzie „Koenigsberg".

Rząd republiki — brzmi dalej komunikat — rozpatrzywszy sytuację postanowił nie ulec presji niemieckiego admirała.

Wykonanie przez rząd swych słusznych praw jest czymś odmiennym od aktu agresji i wojny. Rząd nawet nie udzielił odpowiedzi na radio-depeszę admirała niemieckiego, która zredagowana była w sposób niewłaściwy w stosunku do rządu państwa suwerennego. W obliczu tych faktów pogląd rządu hiszpańskiego, że niebezpieczeństwo konfliktu wzrasta, wydaje się znajdować całkowite potwierdzenie. O ile powody tych sporów nie będą szybko usunięte rząd obawia się że skutki ich będą nie do naprawienia.

Wobec tej nowej sytuacji i jej wyjątkowej powagi rząd hiszpański zdecydował się uczynić niezbędne kroki dyplomatyczne.

Komunikat rządu hiszpańskiego wywołał w Londynie duże wrażenie. Choć nie precyzuje on jakiego rodzaju kroki dyplomatyczne rząd hiszpański podejmuje, to jednak w Londynie nie przypuszczają, że polegać one będą na zwróceniu się do rządów W. Brytanii i Francji z prośbą o interwencję i pośrednictwo dyplomatyczne.

Równocześnie angielska opinia publiczna została zaalarmowana wiadomością agencji „United Presse" jakoby krążownik niemiecki „Koenigsberg" zatrzymać miał drugi statek hiszpański „Junguera", który utrzymywał komunikację przybrzeżną między Bilbao a Santader.

Gubernator Santader wystosował do komendanta krążownika „Koenigsberg" notę z żądaniem zwolnienia zajętego statku, w przeciwnym bowiem razie incydent ten musiał by być uznany za akt napaści.

Po zajęciu przez „Koenigsberg" okrętu „Junguera" w rękach floty niemieckiej znajdują się dwa okręty hiszpańskie.

Okręt angielski ostrzeliwany przez krążownik gen. Franco.

LONDYN. Okręt wojenny gen. Franco zaatakował w pobliżu San Sebastian w Nowy Rok angielski statek handlowy „Black Hill" pojemności 2.492 ton, dając w jego kierunku 30 strzałów.

Żaden z pocisków jednak nie trafił i „Black Hill" zdołał uniknąć grożącego mu niebezpieczeństwa zwiększając swą szybkość.

Rząd brytyjski polecił swemu ambasadorowi, rezydującemu w Hendaye, by zwrócił się oficjalnie do rządu gen. Franco z protestem przeciwko nieprawnemu ostrzeliwaniu angielskiego statku handlowego przez patrolujące wybrzeże okręty wojenne powstańcze.

Prawdopodobnie admiralicja brytyjska wzmocni swą flotę u północnych wybrzeży hiszpańskich w celu zapewnienia obrony angielskich statków handlowych i pasażerskich.

Odwet hiszpański

BERLIN. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi o zatrzymaniu przez 2 rządowe statki rybackie niemieckiego parowca „Pluto" i o skierowaniu go do Bilbao.

Rząd Largo Cabballero stoi na stanowisku, że aresztowanie niemieckich okrętów „Palos" a ostatnio „Pluto" jest legalnym zarządzeniem, podczas kiedy akcja floty niemieckiej nosi wszelkie cechy agresji.

Wzrost wkładów w P.K.O. i Kasach Komunalnych w listopadzie r. ub.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, wkłady oszczędnościowe zarówno w P. K. O. jak i w komunalnych kasach oszczędności w listopadzie r. ub. wykazują wzrost w porównaniu z październikiem.

Ogólna suma wkładów na koniec listopada r. ub. wynosiła w P.K.O. — 828 235 tysięcy zł., z czego na wkłady na książeczkach oszczędnościowych przypada — 633.583 tys. zł. a na wkłady na rachunkach czekowych, bieżących i otwartego kredytu — 194.652 tys. zł.

W komunalnych kasach oszczędności łączna suma wkładów wyniosła 675.134 tys. złotych, w tym wkładów na książeczkach wynoszą 597.134 tys. zł., a na rachunkach bieżących 78.608 tys. zł. Na miejskie kasy oszczędności przypada wkładów na sumę 443.039 tys. zł., a na powiatowe 220.274 tys. zł., zaś nieznaczna kwota przypada na związki międzykomunalne i jedną wojewódzką.

Największą kwotę wkładów wykazują kasy komunalne wojewódz. śląskiego z kwotą 121.510 tys. zł., następnie województwa krakowskiego 116.739 tys. zł., dalej, warszawskiego - 112.173 tys. zł, i województwa poznańskiego 103.841 tysięcy złotych.

Praca włoska dla Włoch.

W myśl planu kolonizacyjnego osiedliło się w roku ub. około 100.000 rolników włoskich w Abisynii. Element osiedleńczy rekrutuje się przeważnie z pośród emigrantów włoskich, którzy pracowali we Francji, Ameryce i innych krajach. Do roku 1940 w Abisynii i obu koloniach z nią graniczących osiedlonych być ma 5 milionów Włochów. Akcja kolonizacyjna odbywa się pod hasłem „ani jeden Włoch nie będzie pracował dla wzmożenia potęgi obcej, praca włoska tylko dla Włoch!".

Nowy rok na Zamku Królewskim w Warszawie.

WARSZAWA. W dniu 1 stycznia br. na Zamku Królewskim dorocznym zwyczajem Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjmował życzenia noworoczne od członków Rządu, przedstawicieli Izb Ustawodawczych, duchowieństwa, korpusu dyplomatycznego i wojskowości, oraz organizacji społecznych.

Rano w kaplicy zamkowej ks. prałat Humpola odprawił mszę św., na której był obecny Pan Prezydent w otoczeniu kierowników naczelnych organów państwowych. Po nabożeństwie Pan Prezydent przyjął życzenia od ks. kardynała Kakowskiego a następnie poszedł do sal zamkowych gdzie zgromadzeni byli przedstawiciele władz, duchowieństwa i wojskowości, którzy złożyli Głowie Państwa życzenia noworoczne. Osobno przyjął Pan Prezydent zgromadzony w sali rycerskiej korpus dyplomatyczny, w imieniu którego wygłosił przemówienie dziekan korpusu, ambasador turecki Ferid Tek. Na przemówienie to odpowiedział Pan Prezydent.

Jak się dowiadujemy, Marszałek Śmigły-Rydz z powodu niedyspozycji nie przybył osobiście na Zamek, lecz przesłał życzenia noworoczne listownie przez jednego ze swych adiutantów. Pan Prezydent odpowiedział Marszałkowi Śmigłemu - Rydzowi również pismem odręcznym.

W dniu 1 stycznia br. wyłożona została w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych specjalna księga, do której wpisało się szereg osobistości, składając życzenia noworoczne Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi. Między innymi do księgi wpisali się członkowie Rządu, przedstawiciele Izb Ustawodawczych, wojskowości, korpusu dyplomatycznego itd.

Pierwszy, ale nieostatni wyłom we francuskim froncie ludowym.

PARYŻ. Wczoraj w drugim głosowaniu w okręgu Monlin wybrany został do parlamentu kandydat stronnictwa radykałów społecznych, b. minister Lamoureux. Kontr kandydat, wysunięty przez socjalistów przepadł. Wybór Lamoureux posiada symptomatyczne znaczenie dla trwałości podstaw frontu ludowego.

W pierwszym terminie wybory w tym okręgu odbyły się 27 grudnia bez wyniku rozstrzygającego. Wówczas socjaliści zwrócili się do kandydata radykałów społecznych Lamoureux z propozycją, że oddadzą na niego swe głosy pod warunkiem uzyskania pisemnego zobowiązania bezwzględnego poparcia polityki frontu ludowego.

Lamoureux warunek ten odrzucił. Zwycięstwo jego odniesione w tych warunkach komentowane jest jako dowód znacznego osłabienia wpływów socjalistycznych i skrajnie radykalnych w okręgu Moulin, co zresztą zaznacza się również w innych okręgach Francji.

Sowiecka rzeczywistość = reportaż komunisty.

Największym wrogiem komunizmu jest świadomość jego „zdobyczy" w Z. S. S. R.

W pierwszych dniach grudnia, na półkach księgarskich Francji, ukazała się broszura Andre Gide'a p. t. „Retour de L. U. R. S. S. („Powrót z Rosji Sowieckiej").

Autor, sławny w całym świecie pisarz francuski, przed paru laty zadeklarował się jako komunista i gorący entuzjasta Rosji Sowieckiej Obecnie, po zwiedzeniu Sowietów i po zapoznaniu się z praktycznym wcielaniem w życie ideałów Marxa i Lenina, Andre Oide dzieli się swymi wrażeniami z czytelnikiem. Z trudem mu to przyszło, ale jest uczciwy i szczery. Trudno uległ złudzeniom, którym zresztą uległo również bardzo wielu intelektualistów na zachodzie. Długo walczył ze sobą, nim zdecydował się napisać te wyznania. Usprawiedliwia swoją decyzję na początku i na końcu książeczki. Zaczyna ją opisem wesołych twarzy dzieci, widzianych w Soczi, jak gdyby pragnął osłabić wagę tego wszystkiego z czem później zapozna czytelnika. Ale czytelnik pamięta, że Soczi, to miejsce corocznych dłuższych odpoczynków Stalina, to rejon pokazowy, który musi zwiedzić każdy „gość" z zachodu. Zrozumiałe: model szczęścia na pokaz. Jak już powiedzieliśmy, Andre Gide ze smutkiem stwierdza, że jego wyśnione marzenia nie odpowiadają rzeczywistości. Bo już niedaleko tej Soczi, w licznych miastach a przede wszystkim na południu, krążą chmary dzieci bez rodziny i opieki, t. zw. „bezprizornyja". Małcy w wieku od 8 już lat, nieznanego nazwiska i imienia, łatwi do rozpoznania, gdyż stale chodzą po ulicach miasta, ubrani zbyt obficie wszystko swoje noszą ze sobą. Gdy Andre Gide zwrócił uwagę na „bezprizornych" na drugi dzień nie ujrzał ich na ulicach miasta, Ukryła ich widocznie policja. Później jednak znowu się pojawili. Autor nie sądzi, aby chęć przygód wygnała dzieci 7 i 8-io letnie z domu. Podany kawałek chleba nie jedzą a pożerają. Odeszli z domu w przekonaniu, że na świecie napewno większej nędzy niż w ich domu — nie ma.

Drugi problem, to zduszenie wszelkiej indywidualności i samodzielnej myśli ludzkiej, Odgrodzenie od Zachodu sprawiło, iż nawet inteligentna młodzież sowiecka nie wie co się dzieje w pozostałych państwach. Wyrobił się też w nich pewien kompleks wyższości. Pytali autora czy to jednak prawda, że Francja ma szkoły, a uwierzyć nie chcieli, że w Paryżu są tramwaje i metro.

Kultura nie istnieje. Istnieją tylko książki i obrazy. Temat ich jest z góry nakazany, bohaterskie życie Stalina. Wszystkie inne jest kont-rewolucją. Niewola myśli w Niemczech Hitlerowskich jest wolnością w porównaniu z tem, co się dzieje w Rosji.

Nie ma już socjalizmu ani komunizmu.

Nie ma żadnej dyktatury proletariatu. Jest dyktatura jednej osoby — Stalina. I to dyktatura zarówno w sensie materialnym tego słowa jak i moralnym. W kościele katolickim, stwierdzenie nieomylności Papieża wymagało wieków — w Z.S.S.R. wystarczył „ukaz" knut, kajdany i zsyłka.

Gdy Gido chciał wysłać depeszę do Stalina, z okazji przejazdu przez jego miejsce urodzenia i podał jej tekst urzędnikowi pocztowemu — ten nie chciał jej wysłać. Tekst brzmiał: „z okazji przejazdu i t. d. . . . . zasyłam Panu . . " Urzędnik uznał, że należy dopisać: „Panu, Wodzowi Narodów" albo coś w tym rodzaju.

A więc Stalin stał się monarchą. Bo w Polsce do Prezydenta R. P. mówi się i pisze poprostu: „Panie" — bez tytułów. W Sowietach klas społecznych nie ma. Ale są biedni. I to ogromna większość. Ale nie biedni, w sensie zachodnim tego słowa. Tam są nędzarze, którym nikt nie pomoże. Filantropia jest zabroniona — wszystkiem zajmuje się Państwo.

Tak, dziś klas nie ma. Ale będą już w następnym pokoleniu. Wytworzy się sowiecka finansiera. Obecnie, na pięknych wybrzeżach Morza Czarnego istnieją „robotnicze" hotele nie ustępujące luksusem — Riwierze. Ale robotnik mieszkać w nich nie może, bo zarabia 70 rubli miesięcznie czyli 30 zł. A kilo chleba kosztuje 2 zł.

To też w luksusowych hotelach bawi się i urządza bankiety dzisiejsza burżuazja urzędnicza, jutrzejsi finansiści i posiadacze.

Hiszpanią w Sowietach długo nikt nie zajmował się. „Prawda" nie dała dyrektyw. Dopiero na komendę rozpoczęły się manifestacje. Dlaczego czekano — pyta Gido. Odpowiedź prosta: czekano na złoto z Banku Hiszpanii. „Jedność proletariacka" — to hasło dla tłumu. Sprawami gospodarczymi Gide nie zajmuje się. Nie zna się na nich. Ale gdy mu wytłumaczono, że w jednej z fabryk „Stachanowcy" wykonywują obecnie tę samą pracę w 5 godzin, którą przedtem wykonywali 8 dni, to jednak musiał że poprostu przedtem robiło się w Sowietach 8 dni, to co normalnie wykonywuje się w parę godzin. Zresztą jest to prawda. Gdy wycieczka francuskich górników, zwiedzając sowieckie kopalnie, zastąpiła górników miejscowych, — na parę godzin — osiągnęła pobrane najwyższe sowieckie rekordy.

Tyle komunista o Rosji Sowieckiej.

Komentarze są zbyteczne.

Komunikat
Stacja knura w Byszwałdzie.

Podaje się do wiadomości, że w miesiącu grudniu 36 r. została założona stacja knura zarodowego rasy Wielkiej Białej Pomorskiej w Byszwałdzie u p. Marcinkowskiego Władysława.

Ze stacji knura należy korzystać w jaknajszerszej mierze celem polepszenia materiału hodowlanego i bekonowego.

Instruktoriat Hod. Pomorskiej Izby Rolniczej

Uwaga odstawcy świń bekonowych!

Podaje się do wiadomości, że obowiązkiem każdego odstawcy bekonów jest krycie swych macior knurem stacyjnem, celem polepszenia materiału bekonowego. W razie stwierdzenia, że dany odstawca bekonów nie kryje swych macior knurem stacyjnem-zarodowym, zostanie zerwany kontrakt na dalszą odstawę bekonów, a dowiezione bekony na spęd nie będą odebrane. Proszę zatem o przestrzeganie krycia macior knurem stacyjnem-zarodowym.

Instruktoriat Hodowlany.

Spęd bekonów w Nowymmieście

odbędzie się w dniu 11 bm. o godz. 7 rano jak następuje:

Wawrowice, Zajączkowo, Jamielnik, Gwiździny, Gryźliny, Skarlin, Nowemiasto, Marzęcice, Mikołajki, Sampława, Rakowice, Tylice, Radomno, Mroczno, Niem. Brzozie, Kurzętnik, Nowydwór, Wielkie i Małe Bałówki, Kamionka, Lekarty.

Spęd bekonów w Lubawie

odbędzie się w dniu 12 bm. o godz. 7 rano jak następuje:

Gierłoż-Polska, Zajączkowo, Rożental, Targowisko, Byszwałd, Prątnica, Lubstynek, Złotowo, Zielkowo, Rakowice, Omule, Ostaszewo, Grodziczno, Sampława, Rumian, Rumienica, Lubawa, Tuszewo, Zwiniarz, Swiniarc, Grabowo, Kazanice, Czerlin, Wałdyki.

Nie zgłoszone sztuki nie będą na spędach odebrane.

Grochowski, instr. hod.

Kronika.

Nowemiasto, dnia 6 stycznia 1937 r

Sroda	Trzech Króli
Czwartek	Łucjana i Walentego
Piątek	Seweryna opata

Słońca: wschód o godz. 7.23 zachód o godz. 15 38

Zyczenia Noworoczne dla Rządu Rzeczypospolitej

Nowemiasto. Zwyczajem dorocznym zebrało się w dniu 1-go bm. o godz. 12-tej na sali Sejmiku Powiatu kilkadziesiąt osób, przedatawicieli ludności powiatu lubawskiego, aby na ręce Pana Starosty złożyć! życzenia noworoczne dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Generalnego Inspektora Armii Marszałka Smigłego Rydza i Rządu. Obecni przed p r z y b y c i e m na salę wpisali się do specjalnej listy składających życzenia. W imieniu zebranych przemówił do zebranych i złożył życzenie noworoczne dla Pana Starosty Mgr. Kowalskiego Ks. Proboszcz Zabrocki prezes P.T.R. Pan Starosta odpowiedział dłuższym przemówieniem w którem charakteryzował upływający rok życząc wszystkim zebranym szczęśliwego „Nowego Roku“.

Sylwestrowa zabawa Rodziny Policyjnej.

Nowemiasto. Żądni miłego i hucznego zakończenia „Starego Roku“ i powitanie nowego, mieli ku temu okazję na zabawie sympatycznej „Rodziny Policyjnej“, która odbyła się w salach Hotelu Centralnego, przy bardzo licznym napływie zaproszonych gości, w wesołych humorach i harmonijnie bawili się do wczesnego ranka. Zabawę zaszczycili swą obecnością Pan Starosta Powiatowy mgr. Kowalski, Pan Burmistrz Wachowiak i miejscowe Duchowieństwo.

Echa posylwestrowe.

Nowemiasto. Brzydki i ze wszech miar na potępienie zasługujący jest obyczaj niszczenia pod pozorem niewinnych żartów mienia ludzkiego w noc sylwestrową, obyczaj ten nie ma uzasadnienia w naszej rodzinnej polskiej tradycji, lecz przyjęty został od Niemców. Pożądanem było by starsi pouczyli o tem młodzież. Obalania płotów, wyrywania drzwi i bram nie można przecież uważać za niewinne spłatanie komuś figla, lecz zachęć dokuczenia w ten sposób komuś z kim nie żyje się na przyjaznej stopie. Na terenie naszego miasta i okolicy miały miejsca głupie wybryki, ale sprawców należyta kara napewno nie minie. Policja prowadzi dochodzenia, a ujawnieni sprawcy odpowiadać będą przed sądem.

Kradzież portretów.

Nowemiasto. W noc sylwestrową z skrzynki fotografa Lubowieckiego zostały skradzione 3 portrety wartości 42 zł. Sprawcy kradzieży wyrwali skobel i już bez przeszkód wyjęli portrety, które dla nich najprawdopodobniej nie przedstawiają większej wartości. Jest to wybryk sylwestrowy.

Parafia Gwiździńska obchodziła uroczystość poświęcenia nowego kościoła.

Gwiździny. Jeszcze nie przebrzmiały echa uroczystego poświęcenia nowego Kościoła w Mrocznie, a już mamy drugą radosną uroczystość w młodziutkiej parafii Gwiździńskiej. Dnia 3 bm. ks. proboszcz Pełka dokonał aktu poświęcenia nowowybudowanej świątyni, i wygłosił podniosłe kazanie, podnosząc wielką ofiarność parafii jak również całego powiatu oraz ks. Kity duszpasterza parafii, dzięki którego poświęceniu i zapobiegliwości kościół został zbudowany. Ks. Kita złożył wszystkim serdeczne podziękowanie za pomoc, a przedewszystkiem Ks. prob. Pełce, p. Staroście i p. budowniczemu Wicie.

Na Uroczystość przybył Pan Starosta Powiatowy mgr. Kowalski, pan budowniczy Witta, liczne duchowieństwo z okolicy i tłumy wiernych.

Napad na salkę parafialną.

Sampława. Dnia 1. I. br. w czasie odbywania się gwiazdki K. S. M. żeńskiego i męskiego w Sampławie na salce parafialnej, wybijając okno wtargnęło do wnętrza kilka osobników i poczęli demolować lokal. W czasie demolowania wisząca lampa naftowa spadła na ziemię i rozlana nafta poczęła się palić. Wśród młodzieży powstała panika i dopiero przybyli starsi ze wsi położyli kres bijatyce, ugasili w zarodku pożar a dwóch z napastników przytrzymali. Przytrzymani zostali dość poważnie poturbowani.

Sprawcami tego niecnego napadu okazali się Antoni Złotowski, Bernard Tecław, Edmund Baranowski, Fr. Osmański, Albin Montowski wszyscy z Targowiska. Sprawcami zaopiekowała się Policja oddając ich do dyspozycji Sądu w Lubawie.

Smierć wskutek nieszczęśliwego wypadku.

Skarlin. W sobotę podczas młócenia rolnik Szustkowski podszedł do wbiegu będącej młóckarni i przybliżywszy się zanadto został schwycony i rzucony kilkakrotnie o klepisko, wskutek czego został z a b i t y na miejscu.

Też kawał sylwestrowy.

Gierłoż. W noc sylwestrową dwaj chłopcy pozwolili sobie na „żart“ sylwestrowy, który niewątpliwie zaprowadzi ich za kraciczki: Otóż zabarykadowali wejście od zewnątrz prętami żelaznymi u rolnika Feliksa Kramka z Gierłoży. Gdy rolnik jak również jego rodzina rano chcieli wyjść z domu drzwi zastali zamknięte i musieli oknami wychodzić i dopiero usunąć zapory przy drzwiach. Sprawą tą zajęła się Policja a za „pozbawienie wolności“ będą odpowiadali młodociani sprawcy.

Z dalszych stron.

Brat zastrzelił siostrę.
Tragiczny wypadek w Gnieźnie.

Gniezno. W ub. sobotę o godz. 13 powiadomiono policję, że przy ul. Warszawskiej 26 brat zastrzelił siostrę. Przybyli natychmiast na miejsce sędzia śledczy Węclewicz, kier. wydz. śledczego PP. Buszkiewicz, lekarz dr Lazarowicz“.

Oczom przybyłych przedstawił się straszny widok. Na podłodze w pokoju jadalnym pp. Białkiewiczów leżały w kałuży krwi zwłoki 31-letniej Teresy Białkiewiczówny, kierowniczki sklepu spożywczego, własność jej rodziców. Zastrzelił ją najmłodszy jej brat, 16-letni Stanisław, uczeń miejscowej szkoły handlowej. Przebieg tragicznego wypadku był następujący

Starszy brat Stanisława, Wacław, podporucznik jednego z pułków w Dęblinie, spędzał swój urlop świąteczny w Gnieźnie u swoich rodziców. Kiedy on przebywał w drugim pokoju, młodszy brat wziął do ręki jego browning kal. 6,35 i począł nim manipulować. Krótko trwała ta manipulacja — padł strzał... strzał tragiczny. Kula trafiła w środek czoła bawiącej z nim w pokoju jadalnym siostry Teresy.

Ugodzona kulą usnęła się martwa na podłodę. Brat mimowolnego zabójcy, oficer, udał się natychmiast do plutonu żandarmerji, by zgłosić o tragicznym użyciu jego broni przez brata, który znajduje się jeszcze w areszcie policyjnym. Będzie on odpowiadał przed sądem z wolnej stopy, za nieumyślne d o k o n a n i e zabójstwa.

Rozpacz starych rodziców jest ogromna. Pogrzab śp. Teresy odbędzie się w najbliższą sobotę.

Na sposoby biorą się łowcy szczurów w Sydney

Ogród zologiczny w Sydney, szczycący się posiadaniem bardzo cennych okazów, został nawiedzony plagą szczurów. Po użyciu wszystkich możliwych sposobów, a więc pułapek trucizny itd. zarząd ogrodu ogłosił pieniężną nagrodę za każdego zabitego szczura. Jako dowód zabicia szkodliwego gryzonia, każdy zgłaszający się po nagrodę był obowiązany przynieść szczurzy ogon.

Początkowo po wydaniu tego rozporządzenia liczba szszurów zmiejszyła się wydatnie. Lecz po paru tygodniach zaczęła znów wzrastać, Jednocześnie w zastawione ponownie pułapki schwytano kilkanaście zwierzątek z obciętymi ogonami.

Co się okazało! Oto sprytni łowcy szczurów widząc, że zrobki ich zmiejszają się, obcinali każdemu złapanemu zwierzątku ogon i puszczali je wolno, aby ród szczurów mógł się dalej plenić i dostarczać łowcom swe potomstwo.

Kiedy reforma podatków przemysłowego, dochodowego i gruntowego.

W Ministerstwie Skarbu bada się szczegółowo sprawę reformy podatkowej.

Reforma ma objąć w pierwszym rzędzie podatki przemysłowy i dochodowy, które w obecnej formie wykazują pewne braki. Jednak sformułowanie ostatecznych wniosków i opracowanie projektu reformy wymaga dłuższego czasu. Prawdopodobnie więc sprawa ta nie będzie rozpatrywana podczas bieżącej sesji sejmowej.

Reforma świadectw przemysłowych będzie aktualna w drugiej połowie bież. roku.

Reorganizacja podatku gruntowego wejdzie w życie automatycznie po zakończeniu prac nad klasyfikacją gruntów przez Komisje Kwalifikacyjne. Nastąpi to jednak nie wcześniej, niż za 4 lata gdyż dopiero w tym czasie Komisje zakończą swoje prace.

Najważniejsze wydarzenia w ubiegłym roku.

Styczeń.

13. Wyroki śmierci na Banderę Łebeda i Karpińca w procesie o zamordowanie min. Pierackiego.
14. Min. Kumunikacji zostaje płk. Ulrich.
15. W Goodwin w Ameryce spadł i rozbił się samolot z 17 podróżnemi.
18. Zmarł pisarz angielski Rudyard Lipling
20. Zmarł król angielski Jerzy V, królem został proklamowany Edward VIII.

Luty.

1. Zmarł nagle grecki polityk gen. Kondylis.
6. Otwarcie Olimpiady Zimowej w Garmisch Partenkirchen.
7. Posłanka Prystorowa składa w Sejmie ustawę o uboju rytualnym.
28. W warszawie odbyło się otwarcie Wielkiej Narady Gospodarczej.

Marzec.

3. W Japonji wybuchła rewolta wojskowa po stłumnieniu której 18 oficerów popełniło samobójstwo.
7. Hitler zajmuje Nadrenię.
23. Krwawe rozruchy bezrobotnych w Krakowie.
29. Większością 99 procent Hitler wygrywa wybory da Reichstagu.

Kwiecień.

1. Austriacki sejm związkowy uchwalił pobór wojskowy.
4. Stracono Hauptmana, mordercę dziecka Lindbergha.

Prezydent Hiszpanii złożony z urzędu. Zaczyna się rewolta hiszpańska.

16. W rozruchach bezrobotnych we Lwowie zabito 10 ludzi.
19. W Palestynie wybucha bunt Arabów przeciwko żydom.
25. Zmarł król Egiptu Fuad I.
27. Polska wprowadza ograniczenia dewizowe.

Maj.

5. Negus ucieka z Abisynii. Włosi wkroczyli do Addis Abeby.
9. Król włoski zostaje cesarzem Abisynii.
12. Na Rossie złożono serce Marszałka Piłsudskiego.
15. Gen. Składkowski zostaje premierem
17. W Gdyni poświęcono motorowiec Batory
29. W Belgii na widownię polityczną wypływa Leon Degrelle — wódz Rexistów.

Czerwiec.

20. W Grudziądzu zapadł wyrok w sprawie dr. Twardowskiego.
26. Zapadł wyrok o zajścia w Przytyku.
27. Zjazd Katolicki w Bydgoszczy.

Lipiec.

4. Prezydent senatu gdańskiego Greiser wygłasza ostre przemówienie w Lidze Narod.
23. Okólnikiem premiera Składkowskiego gen. Smigły-Rydz określony zostaje jako pierwsza osoba po Prezydencie R. P.
16. Nieudały zamach na króla angielskiego Edwarda VIII.
16. W katastrofie lotniczej w Gdyni zginął gen. Orlicz-Dreszer.
18. Wybuch rewolucji w Hiszpanii.

Sierpień.

1 Otwarcie Olimpiady w Berlinie.
6. W Carlton (Anglia) wskutek wybuchu zginęło 58 ludzi.
12. Generał-Gamelin w Polsce.
25. Synod biskupów na Jasnej Górze.
28. Wyjazd marszałka Smigłego-Rydza do Francji.

Wrzesień.

9. Odnalezienie kpt. Janusza i por. Brenka
19. Oświadczenie min. Becka o koloniach (w Genewie).
27. Wybory do Rady Miejskiej w Łodzi.

Październik.

20. Premier Składkowski rozpoczyna walkę z cenami.

Listopad.

3. Ameryka wybiera ponownie Rossevelta
10. Gen. Smigły-Rydz — marszałkiem.
15. Marsz. Smigły-Rydz w Wyrzysku
18. Min. Salengro popełnia samobójstwo.
25 Niemcy i Japonia zawarły pakt antysowiecki.

Grudzień.

10. Abdykacja króla Anglii Edwarda VIII i wstąpienie na tron Jerzego VI.
21. Sensacyjna mowa pos. Budzyńskiego w Sejmie.
29. Izba Francuska przyjęła uchwałę, upoważniającą rząd do udzielenia Polsce pożyczki.

Nowy krok naprzód
na drodze ubezpieczeń społecznych.

Dyskusja na temat ubezpieczeń społecznych jest ciągle aktualna i ciągle żywa. Nie może to nikogo dziwić. Nie mieliśmy przecież długoletnich doświadczeń na tym polu, ani nagromadzonych kapitałów dla zapewnienia funkcjonowania ubezpieczeń w sposób prawidłowy w każdym czasie i w każdej sytuacji tak, by mogły one nie tylko oprzeć się kryzysom, ale im zgodnie z założeniami ubezpieczeń przeciwdziałać.

Kryzys gosp. położył się znacznym ciężarem na ubezpieczeniach, tym więcej że właśnie w okresie kryzysu wprowadzona została w życie daleko sięgająca reforma w ubezpieczeniach i rozszerzony został znacznie zakres ubezpieczeń społecznych.

Po kilku latach działania tej reformy znamy już nieźle niedomagania jej i plusy. Wiemy więc, że ostre często zbyt ostre ograniczenia w korzystaniu z dobrodziejstw ubezpieczeń zapewniły niektórem działem ubezpieczeń równowagę budżetową, a nawet przyniosły nadwyżkę. Tak np. ubezpieczeniom na wypadek choroby rok 1936 dał około 2 miliony złotych nadwyżki (w roku 1935 — 975.000 zł.) przyznać należy że dużą zasługę mają w tym zarządzenia władz nadzorczych w kierunku zniżenia wydatków administracyjnych oraz zespół pracowników instytucyj ubezpieczeniowych.

Wiadomą jest jednak jednocześnie rzeczą, że poziom zasiłków chorobowych jest bardzo niż niski, gdyż w roku 1936 wynosił około półtora złotego dziennie. Miało to ten skutek, że chorzy obarczeni rodzinami wolą leczyć się zamiast w szpitalach — u lekarzy domowych, by móc równocześnie pracować. W ten sposób gruźlik chodzi z gorączką da pracy, nie leczy się, lecz sztucznie podtrzymuje siły, by nie pozbawiać doraźnie rodziny środków utrzymania.

Wiemy, ile to pod tym względem jest skarg ze strony ubezpieczonych. Jak łatwo nietakt czy ułatwienie sobie pracy lekarza ubezpieczeniowego staje się przyczyną oskarżeń kierowanych na całe ubezpieczenie.

Wszystko to i wiele innych jeszcze spraw czeka na przepracowanie, by system ubezpieczeń społecznych odpowiedział zadaniom i to nie tylko najbardziej bliskim i palącym, to jest interesom samych ubezpieczonych, ale zapewnił też pożytek społeczny w szerokim tego słowa znaczeniu.

To też najwyższą radością powitać należy inicjatywę ministra opieki społecznej, powołującą do życia Radę naukowo-lekarską przy zakładach Ubespieczalni Sdołecznej. W zakres zadań tej Rady wejdą właśnie wszystkie wyżej przytoczone sprawy.

Przewiduje się dalej powołanie do życia Instytutu Medycyny Społecznej, oddanego do dyspozycji rady naukowo-lakarskiej. W ten sposób usunięty zostanie wreszcie rażący dotąd brak w dziedzinie organizacji studiów medycznych w Polsce. Tak olbrzymia dziedzina, jak lecznictwo ubezpieczeniowe nie miało bowiem na żadnej wyższej uczelni swego odpowiednika,

„Nieważny dla Hiszpanii".

WASZYNGTON. Amerykański departament stanu ogłosił, że już od kilku tygodni każdy paszport wydawany Amerykanom zaopatruje się uwagą: „Nieważny dla Hiszpanii".

Uwaga ta ma przypominać właścicielowi paszportu, że nie może liczyć na opiekę władz amerykańskich, jeśli pojechałby do Hiszpanii.

Zarządzenie powyższe ma o ile możności zapobiec wyjazdowi ochotników amerykańskich do Hiszpanii.

Tygrysy, niedzwiedzie i dziki w Anatolii.

Anatolia przeżywa obecnie najazd dzikich bestii. Lasy jej roją się od stad dzików, które pustosząc sąsiednie uprawy, stały się prawdziwą plagą dla rolników tureckich. Obok dzików lasy i góry Anatolii pełne są niedzwiedzi i tygrysów. Tygrys anatolijski jest mniejszy od bengalskiego i cechami zewnętrznymi znacznie się od niego różni, posiada natomiast jedną cechę wspólną — krwiożerczość. W ostatnim czasie tygrysy anatolijskie, mało co większe od leoparda, atakują często nawet wioski. W tych dniach w okolicach Efezu jeden z wieśniaków został zaatakowany przez tygrysa. Między człowiekiem i dziką bestią rozpętała się walka na śmierć i życie. W pewnej chwili chłop wpakował lewą rękę w paszczę zwierzęcia, prawą dobył sztyletu i zadał mu cios śmiertelny w serce. W nierównej tej walce człowiek odniósł tak ciężkie obrażenia i rany, że zemdlony padł obok pokonanej bestii. W kilka godzin później znaleźli go przejeżdżający chłopi i odstawili do szpitala, gdzie musiano mu amputować lewą rękę zoraną kłami zwierzęcia. Za cenę lewej ręki chłop okupił życie.

Turecki Arsene Lupin.

W Ismir (dawna Smyrna) aresztowano w tych dniach dość niezwykłego włamywacza, który przez szereg lat zdołał wymykać się z rąk policji, wreszcie został ujęty w łóżku.

Tsetin Tjin był typem włamywacza gentlemana i zyskał przydomek smyrneńskiego Arsene Lupin. We wszystkich domach i instytucjach, którym włamywacz złożył „wizytę" znajdowano zawsze bilecik z jego nazwiskiem, wyszczególnieniem zabranej sumy i zaręczeniem „pod słowem honoru", że przy pierwszej pomyślnej okazji zwróci właścicielowi zabrane pieniądze czy kosztowności.

Przesłuchany przez policję Tsetin Tjin, na zapytanie co go skłoniło do popełnienia przestępstw, oświadczył, iż w ten sposób zdobyć chciał sumę 27.000 funtów tureckich, potrzebnych mu dla założenia spokojnego ogniska rodzinnego i udania się następnie zagranicę. Smyrneński Arsene Lupin, dał słowo honoru że po osiągnięciu tej sumy, byłby zaprzestał kraść a dorobiwszy się zagranicą majątku, w co ani na chwilę nie wątpił, byłby zwrócił wszystkim ofiarom swych złodziejskich eskapad zabrane im sumy. Na dowód, że twierdzenie swe traktował poważnie, przedłożył przesłuchującemu go komisarzowi policji listę z wykazami osób które zostały przez niego okradzione oraz wykaz sum zebranych.

„Nie należę — podkreślił w końcu — do typu złodziei, którzy pod groźbą wydania ich władzom dają zobowiązania zwrotu zabranych nieprawnie sum z tą jedyną myślą, by uniknąć w ten sposób odpowiedzialności, a zobowiązania swego nie honorują. Tak postępują ludzie bardzo niskiego charakteru".

Zaiste zdumiewająca etyka przestępcy!

Przy choince zginęło tragicznie dwoje dzieci.

W okresie świątecznym wydarzyły się dwa tragiczne wypadki podczas zapalania choinek, przez pozostawienie bez opieki dzieci.

W Pucku w mieszkaniu Grabarczyków 8-letnia Marcysia Grabarczykówna, podczas nieobecności rodziców zapaliła świeczki na choince, od których zapaliła się na dziewczynce sukienka. Dziecko wkrótce zmarło.

Podobną śmierć poniosła 5-letnia Teresa Świerzycka z Włocławka która zmarła w pół godziny po wypadku.

Czytajcie „Głos Lubawski"!

Groźny pożar w śląskiej fabryce skór.

KATOWICE. W niedzielę dnia 3 bm. w godzinach porannych wybuchł w fabryce skór „Salus" w Rybniku groźny pożar. Spalił się magazyn skór, elektrownia wraz z magazynem ekstraktów. Pożar powstał w elektrowni przy kompresorze, napędzanym silnikiem elektrycznym, najprawdopodobniej na skutek krótkiego spięcia. W czasie gaszenia pożaru uległo poparzeniu 2 robotników. Straty, wyrządzone przez pożar, wynoszą około 1 miliona złotych. Fabryka była ubezpieczona.

PROGRAM RADIOWY.

Warszawa — czwartek 7. I.

6.30—8.00 Audycja poran. 12.03 Koncert 12.40 Dziennik połudn. 12.50 Pogadanka 15.00 Wiadom. gospodarcze 15.15 Muzyka lekka 16.15 Skrzynka P.K.O. 16.30 Koncert 17.10 Powieść mówiona 17.25 Sonata d-moll 17.50 Monolog 18.10 Pogadanka 19.0 Dyskutujmy 19.20 Kapela ludowa 20.00 Dumki i tańce 20.45 Dziennik wieczorny 21.45 Żeglarz po morzu Ciemności 22.00 Zartów moc wielka za pół rubelka 22.45 Muzyka taneczna

Warszawa — piątek 8. 1.

6.30—8.00 Audycja poran. 11.30 Audycja dla szkół 12.03 Koncert 12.40 Dziennik połudn. 15.00 Wiad. gospod. 16.10 Pogadanka 16.15 Rozmowa z chorymi ks. Rękasa 16.30 Orkiestra salonowa 17.00 Feljeton 17.15 Koncert 17.50 Pogadanka 18.06 Poradnik sportowy 18.20 Koncert reklamowy 18.45 Program na jutro 19.00 Fragment z Nowell 19.45 muzyka fortep. 20.00 Pogadanka 20.15 Opera w 3-ch aktach w przerwie dziennik wiecz. i pogadanka w przerwie II. Napoleon uciekł z Elby 23.00 Muzyka tan

Redaktor odpowiedzialny i wydawca
Antoni Miłoszewski — Nowemiasto nad Drwęcą.